

Kart. 3/2945  
X

Placówka "Estezet"  
L.dz. 24 /45  
New York, 10.I.1945  
Akcja sowiecka wśród  
emigracji argentyńskiej.  
Zr. ag. 120.

24

Szef Oddz. Inf. Wyw. Szt. N.W.  
/przez Szefa Wydz. Wyw./

Przedstawiam w załączeniu odpis meldunku ag.120  
w sprawie akcji sowieckiej wśród emigracji austriackiej  
w Ameryce Południowej.

Kierownik Placówki

Uteray  
Maracz

zał.2.

Meldunek BrunonaAkcja sowiecka wśród emigracji austriackiej.

Prezes Komitetu Narodowego Austriackiego w Buenos Aires baron von ERB powiedział mi, że w miarę zbliżenia się wojsk sowieckich do Austrii, wzmagają się wysiłki placówek sowieckich zmierzające do pozyskania sobie emigracji austriackiej. Informator otrzymał list od zarządu analogicznego komitetu austriackiego z Montevideo, zawiadamiający go, że charge d'affaire ai. Andreiew zaproponował urugwajskim austryakom współpracę zarówno w dziedzinie propagandy postulatów komitetu, jak i w dziedzinie politycznej. Rosja według ANDRIEWA gotowa jest poprzeć w odpowiednim momencie postulat emigracji austriackiej zmierzające do otworzenia konsulatów tej republiki zlikwidowanych po Anschlussie. Równocześnie dyplomata sowiecki miał dać do zrozumienia, że ZSSR zależy na oddzieleniu i wyraźnym odseparowaniu ruch wolnych Austriaków od "Wolnych Niemców". Komitet w Montevideo, teoretycznie zależy od tutejszego, zwraca się do v.ERBA z radami w tej sprawie, uważając za konieczne solidarne działanie Austriaków zagranicą. Do sugestij sowieckich ustosunkowali się Austriacy urugwajscy bardzo przychylnie i wyrazili zdanie, że dla nich ważniejsze jest porozumienie z Rosją niż układ z mocarstwami anglosaskimi, który "i tak nie będzie trudny do osiągnięcia po ugodzie z Sowietami." Zarząd komitetu w Montevideo wyraził mił pozątem przekonanie, że wojska sowieckie dojdą do Austrii o wiele szybciej niż armie alianckie walczące na froncie włoskim.

Nie udało mi się wydosłać od v.ERBA dokładniejszych danych, ani co do jego osobistego stanowiska w tej sprawie, ani co do opinii poszczególnych członków zarządu. Widocznem było wprawdzie, że informator obawia się ze względu na władze argentyńskie zająć oficjalne stanowisko przychylnie dla Rosji w tej sprawie, ale z drugiej strony odnoszę wrażenie, że jest on psychicznie przygotowany na ulegnięcie propagandzie sowieckiej. Podkreślał on bardzo wyraźnie, że zawsze był przeciwnikiem MANDLA i KS. STAHREMBERGA i nie może być posadzonym o sprzyjanie im, temniemniej obawia się, że wyuczyny tego pierwszego mogą zrazić Amerykanów do Komitetu, któremu prezyduje. Oświadczył, na moje argumenty o nieszczeroci polityki sowieckiej, że "w chwili obecnej nie chodzi o jakieś teoretycznie- optymalne rozwiązania, ale poprostu o przeżycie fizyczne." Wydaje się mu, że w stosunku do Austrii nie egzystuje w Rosji tak wielka nienawiść, jak do Polski i dlatego współżycie będzie łatwiejsze.

Nastroje członków kolonji austriackiej w Argentynie i Urugwaju, są zdaniem informatora coraz bardziej przychylnie do Rosji. Widać to zarówno wśród Żydów, którzy dużo sympatyczniej wyrażają się o ZSSR niż o Anglii, jak i wśród katolików. O ile jeszcze parę lat temu wielu Austriaków przyznawało się do Niemczyzny o tyle obecnie Niemcy związani luźno z Wiedniem chcą uchodzić za Austriaków.

Reasumując podane wyżej informacje należy stwierdzić, że już w najbliższym czasie liczyć się trzeba z opanowaniem znacznej części tutejszej kolonji austriackiej przez wpływy sowieckie, oraz z brakiem jakiegokolwiek przeciwdziałania temu stanowi rzeczy ze strony Komitetu Narodowego Austriackiego. Poza obrębem tej akcji pozostanie wyłącznie drobna grupa legitymistów z hr. Thun na czele, oraz osobistości jak ks. Stahremberg i Mandel, nie posiadające wpływów politycznych.

/-/ Brunon.

za zgodność:

*Brunon*